

Kącik poetycki cz. XIV

Konfuzja

Znów nastaje nagle mrok
Zaginęła światłość dnia
Staram nie pokazać że
Właśnie już dotknęłam dna
Chcę zrobić do przodu krok
Lecz przede mną czarna mgła
Więc opuszczam tylko wzrok
Modląc się że to coś da

Bardzo długo się łudziłam
Że ciemności przyjdzie kres
I naiwnie tak wierzyłam
Że szczęście za rogiem jest
Bo co złego ja zrobiłam
Aby nie doznawać go
Czym ja sobie zasłużyłam
Żeby cierpieć jak za sto

Żyję tylko żeby przeżyć
Żyjąc ciągle gubię się
Żyję aby znów uwierzyć
Że coś jeszcze czeka mnie
Nie wiem czy się to opłaci
Czy starania mają sens
Choć szansa że dobro wróci
Przy tym życiu trzyma mnie

Sara